

Henryk Bogacki

Charyzmatyczna struktura Kościoła pierwotnego

Collectanea Theologica 41/2, 43-52

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. HENRYK BOGACKI SJ, WARSZAWA

CHARYZMATYCZNA STRUKTURA KOŚCIOŁA PIERWOTNEGO

Św. Paweł wybrał określenie *chárisma* na oznaczenie specjalnych nadprzyrodzonych darów uzdalniających każdego do pełnienia właściwych funkcji w ramach wspólnoty chrześcijańskiej¹. Słowo to występuje w Nowym Testamencie (z wyjątkiem 1 P 4, 10) tylko w pismach łączonych z imieniem Apostoła Narodów. Pod względem znaczenia jest bliskie terminowi *chárís*. Podczas gdy to ostatnie nigdy nie pojawia się w Nowym Testamencie w liczbie mnogiej, spotyka się często wyrażenie *charísmata*. Wyraz *chárisma* prawie nie jest używany w świeckiej i religijnej literaturze hellenistycznej, a w Septuagincie występuje zaledwie w dwóch miejscach (Syr 7, 33; 38, 30), zresztą bez większej wagi. W listach św. Pawła natomiast nabiera doniosłego znaczenia dla zrozumienia struktury wspólnoty chrześcijańskiej.

I. Charyzmaty

Charyzmaty są darami Bożymi udzielanymi przez Ducha członkom Ciała Chrystusowego. Pomimo że posiadają niejako podobieństwo do uzdolnień naturalnych, ogranicza się ono do tego, że w obu wypadkach chodzi o pewne możliwości działania, jakimi człowiek może posługiwać się swobodnie. Charyzmat bowiem nie pozbawia go wolności ani nie sprowadza do roli automatu. Obdarowanie jest darmowe, lecz używanie daru zależy od przyjmującego podmiotu (1 Kor 14, 27—33). Naturalne uzdolnienia, pochodzące ostatecznie również od Boga, swym istnieniem nie wskazują bezpośrednio na dawcę. Charyzmaty natomiast kierują uwagę wprost na Boga jako na swe źródło. Nadużywanie charyzmatów zaciemnia jednak właściwy im charakter nadprzyrodzony i przesłania proveniencję od Boga.

Udzielenie charyzmatów może nawiązywać do naturalnych uzdolnień człowieka, jednakże nie są one koniecznym warunkiem ich otrzymania. Charyzmat jest zasadniczo nowym obdarowaniem, choć

¹ Artykuł referuje niektóre wyniki badań przedstawione w rozprawie: Gotthold Hasenbüttl, *Charisma — Ordnungsprinzip der Kirche*, Freiburg-Basel-Wien 1969, 101—242.

może łączyć się z predyspozycjami przyjmującego podmiotu. Sam charyzmat udziela czasami możliwości działania, które nie przekraczają granic naturalnych uzdolnień. Jednakże dominującą cechą charyzmatów jest ich wynikanie z nadprzyrodzonego obdarowania i skierowanie do działalności w ramach Ciała Chrystusowego. Toteż wierząca wspólnota potrafi rozpoznać charyzmaty jako dary Boże, ale pozostaje to zakryte dla patrzących z zewnątrz.

Charyzmatów udziela Chrystus według określonej przez siebie „miary” (Ef 4, 7). Miara ta, a nie naturalne uzdolnienia, wyznacza wielkość daru. Św. Paweł ukazuje Ducha jako bezpośrednie źródło charyzmatów, a Ciało Chrystusa jako miejsce ich aktywności. W liście do Efezjan Paweł odnosi charyzmaty do Chrystusa, natomiast w pierwszym liście do Koryntian wywodzi charyzmatyczną strukturę wspólnoty od Ducha Świętego. Pisząc do Rzymian Paweł akcentuje wielość i różnorodność darów, które uzyskują jedność w Ciele Chrystusa, oraz stwierdza, że dary charyzmatyczne są udzielane „według miary łaski” (Rz 12, 6).

Charyzmaty są przejawami, konkretyzacjami i indywidualacjami łaski. W pojęciu łaski zaznacza się jej pochodzenie od Boga, a określenie „charyzmat” wyraża działanie Boga skierowane do wspólnoty: „przyczyniają się do zbudowania Kościoła” (1 Kor 14, 12). Św. Paweł pojmuje każdą łaskę jako uświęcenie człowieka dla pożytku całego Ciała Chrystusowego. Łaska posiada więc w każdym człowieku charakter charyzmatyczny. Nie można uświęcić się inną drogą niż poprzez bezinteresowne słuźenie bliźnim mocą Ducha Świętego w jednym Ciele Chrystusa. Aspekt charyzmatyczny jest przemijający w stosunku do łaski, która trwa na wszystkich etapach życia nadprzyrodzonego. Jednakże oddzielenie łaski od charyzmatów następuje dopiero w życiu przyszłym (1 Kor 13, 10. 13), kiedy nie ma już potrzeby budowania wspólnoty.

Jeźeli działanie chrześcijanina nie zmierza ku pożytkowi wspólnoty, stanowi to dowód, że uzdolnienie charyzmatyczne zostało nadużyte. Wzgląd na dobro wspólnoty jest kryterium wartości charyzmatów jako wyrazu życia wspólnoty. Co nie słuźy temu celowi, nie może być zaliczane do charyzmatów.

Św. Paweł zachęca, aby starać się i zabiegać o dary duchowe (1 Kor 14, 1), a nie gasić przejawów Ducha (1 Tes 5, 19). Dlatego Paweł wyraża dzięczynienie, że Koryntianom nie brakuje żadnego charyzmatu (1 Kor 1, 7). Jakaś wspólnota może nie posiadać pełni darów duchowych czyli prowadzić umniejszone życie chrześcijańskie, kiedy Duch jest w swoich przejawach „przygaszony” i nie udziela pełnego obdarowania charyzmatami. Natomiast wspólnota budowana pełnią charyzmatów jest przygotowana na ponowne przyjście Pana (1 Kor 1, 8).

Choć św. Paweł mówi o pełni darów duchowych, nie podaje jednak ich wyczerpującego wyliczenia. Zestawienia charyzmatów

w jego listach wykazują znaczne różnice (por. np. Rz 12, 6—8; Ef 4, 11; 1 Kor 12, 8—10. 28—30) i wszelkie próby ich usystematyzowania są skazane na niepowodzenie. Charyzmaty „cudowne”, rzucające się w oczy i całkiem niepozorne zdają się sąsiadować ze sobą. We wspólnocie rzymskiej i efeskiej występuje charakterystyczna struktura charyzmatyczna, bez wzmianek o nadzwyczajnych zjawiskach. Natomiast w Koryncie św. Paweł usiłuje odwrócić uwagę od „cudownych” przejawów, a skierować ją na elementy istotne w charyzmatach. Można jednak podjąć próbę opisanie rozmaitych zjawisk charyzmatycznych w Kościele pierwotnym.

II. Charyzmaty zasadnicze

1. Charyzmat życia wiecznego. Życie wieczne stanowi podstawowy dar zbawienia: „Łaska (*chárísma*) przez Boga dana to życie wieczne w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 6, 23). Nie wchodząc bliżej w znaczenie terminu „życie wieczne”, można stwierdzić, że udział w tym życiu różnicuje się przez poszczególne dary, a charyzmaty są urzeczywistnieniem życia wiecznego jako podstawowego charyzmatu. Według Pawła oznaczają one udział w życiu wiecznym, w łasce, w Duchu, gdyż charyzmat włącza jednostkę w panowanie i wyniesienie Chrystusa, a wyraża się we właściwej postudze.

Życie udzielone w Chrystusie jest potężniejsze niż moc grzechu (Rz 5, 15). Wyposażenie w charyzmaty prowadzi do zwycięstwa nad grzechem poprzez służbę bliźniemu. Paweł przedstawia charyzmaty jako działanie (*energémata* — 1 Kor 12, 6. 11) czyli wielkie dzieła Boga w człowieku, które przemieniają zagrożone rozpadem życie ziemskie w życie wieczne. Choć są one udziałem w życiu wiecznym, nie dadzą się odłączyć od posługi bliźniemu.

2. Charyzmat wybrania. Historyczne „wybranie” Ludu Bożego Starego Testamentu również stanowi charyzmat (Rz 5, 15), którego Bóg nie cofa nawet po odstępstwach i grzechach tego ludu (Rz 11, 29). Charyzmat wybrania ludu jest więc silniejszy od sprzeniewierzeń i występków. Św. Paweł przedstawia to wybranie jako „przybrane synostwo i chwałę, przymierze i nadanie prawa, pełnienie służby Bożej i obietnic” (Rz 9, 4). Charyzmat ów wskazuje więc na zbawcze działanie Boże w ludzie, które poprzez szczegółowe charyzmaty dopełnia budowania wspólnoty.

W ramach wybrania Ludu Bożego powołanie konkretnej jednostki także posiada charakter charyzmatyczny. Człowiek bowiem jest dla drugich Bożym darem łaski. Św. Paweł nie waha się nazwać charyzmatem nawet swego wybawienia z niebezpieczeństwa życia, gdyż przez to został zachowany dla wielu ludzi i będzie im mógł służyć (1 Kor 1, 11).

3. **Charyzmat spotkania.** Św. Paweł pisze do Rzymian: „Gorąco bowiem pragnę was zobaczyć, aby wam użyczyć nieco daru duchowego dla waszego umocnienia, to jest, abyśmy się u was nawzajem pokrzepili wspólną wiarą, waszą i moją” (Rz 1, 11—12). Nie tylko Paweł jako apostoł wzmocni wiarę wiernych w Rzymie, ale również jego wiara podczas spotkania zyska wsparcie z ich strony. Spotkanie wiernych nie jest bezskuteczne, gdyż niesie ze sobą doświadczenie łaski i wzmocnienie duchowe. Chrześcijanin ze swej istoty jest skierowany do innych, a jego spotkania z innymi w ramach wspólnoty wierzących niosą ze sobą wzajemne obdarowanie, gdyż miłość w bezinteresownej posłudze zaspokaja także duchowe potrzeby bliźnich.

III. Charyzmatyczne zjawiska we wspólnocie

W życiu pierwotnej wspólnoty chrześcijańskiej zachodzą zjawiska, które trzeba określić jako charyzmatyczne. Można wśród nich wyróżnić pewne grupy, choć niezbyt ściśle wyodrębnione. Niektóre ze szczególnym dynamizmem służą ujawnianiu obecności Boga we wspólnocie — są to charyzmaty epifanii Boga. Obok nich istnieją przejawy życia chrześcijańskiego bezpośrednio skierowane do służenia bliźnim. Nie posiadają wprawdzie nadzwyczajnego charakteru właściwego charyzmatom „epifanijnym”, nie rzucają się w oczy, są po prostu „powszednie”, choć niewątpliwie nadprzyrodzone.

1. Charyzmaty epifanijne

W Kościele pierwotnym występują niezwykle zjawiska, które ujawniają potęgę Bożą i w sposób szczególnie zwracają uwagę na obecność Boga we wspólnocie chrześcijańskiej. Wymienić tu należy charyzmat „języków” (glosolalia), mądrości, poznania oraz tzw. wiarę charyzmatyczną czyli działającą cuda.

a. **Charyzmat języków, mądrości, poznania.** W pierwotnym Kościele spośród wszystkich charyzmatów najczęściej kłopotów i zamieszania sprawia dar języków, (por. 1 Kor 12—14), gdyż zamiast przyczyniać się do budowania wspólnoty zagraża jej rozbięciem. Sytuację tę powoduje nie tylko przesadne ubieganie się o ten nadzwyczajny dar, lecz również pomijanie względu na pożytek wspólnoty, co przecież jest wewnętrznym celem wszelkich charyzmatów.

Natura charyzmatu języków nie jest wyjaśniona, nawet nie wiadomo dokładnie, na czym polega epifania Boga przejawiająca się w tym darze. Można dostrzec pewne analogie do zjawisk w świecie starotestamentalnym czy helleńskim, gdzie również występuje mówienie w stanie ekstazy, co uważa się za przejaw działania Boga.

Prorok Joel zapowiada, że dar języków będzie znakiem czasów mesjańskich (Jl 3, 1—5), a wspólnota jerozolimska odczytuje trafnie ten sens udzielenia daru (Dz 2), którego źródłem jest Duch Święty (Dz 2, 4; 10, 45; 19, 6; 1 Kor 12, 8—11).

Zjawiska obejmowane mianem daru języków są opisywane rozmaicie jako „mówienie” językami „nowymi” (Mk 16, 17), „obcymi” (Dz 2, 4), „rozmaitymi” (1 Kor 12, 10). Opowiadanie o zesłaniu Ducha Świętego w Jerozolimie podkreśla, że wszyscy rozumieją owe „języki” jak swój własny (Dz 2, 5—11). W Koryncie natomiast rozumienie „języków” wymagało osobnego tłumaczenia (1 Kor 14, 2 nn). Jednakże w obu wypadkach zjawiska te pojmują się jako znak ingerencji Boga (Dz 2, 4; 1 Kor 14, 22). W Jerozolimie św. Piotr wyjaśnia sens zdarzenia, a w Koryncie św. Paweł podkreśla konieczność tłumaczenia (1 Kor 14, 28). Aby przejawianie charyzmatu języków mogło rzeczywiście służyć dobru wspólnoty, wymaga interpretatora, gdyż w przeciwnym razie nie osiąga swego celu (1 Kor 14, 17—31).

Dar języków wyraża się w modlitwie, błogosławieniu, dziękczynieniu, prośbie, a wspólnota odpowiada na to w aklamacji „Amen” (1 Kor 14, 14—16. 26 nn). W ten sposób wspólnota jednoczy się w modlitwie.

Pomimo że wykonywanie charyzmatu łączy się ze stanami ekstazycznymi, obdarowana nim jednostka zachowuje wolność działania, np. może i powinna zamilknąć, jeżeli wspólnota nie odnosi korzyści z wystąpienia (1 Kor 14, 28). Wzgląd na pożytek wspólnoty jest podstawowy dla wszelkich charyzmatów, a więc należy posługiwać się darem kolejno i korzystać z pomocy tłumaczy (1 Kor 14, 27).

Epifania Boga dokonuje się nie tylko przez cudowny dar języków i jego tłumaczenie, lecz także przez charyzmaty „słowa mądrości i poznania” (1 Kor 12, 8: *lógos sophías, lógos gnóseos*). Trudno dokładnie określić i rozgraniczyć te dwa dary. Choć w listach do Koryntian św. Paweł gwałtownie polemizuje z „mądrością” i „poznaniem” w ujęciu gnostyckim, jednak sam posługuje się obu terminami, a zarazem przedstawia ich właściwe znaczenie i wartość, gdyż one również bywały w Koryncie przeceniane, co zagrażało przesłonięciem wartości krzyża Chrystusowego (1 Kor 1, 17. 22—25; 2, 2). Gnostycy pojmują „mądrość” i „poznanie” jako oświecenia (różne od poznania dyskursywnego) udzielane przez Boga w stanie ekstazycznym.

Nieliczne wzmianki o charyzmacie mądrości i poznania zdają się wskazywać, że chodzi tu o dar wypowiedziania na temat zbawienia sądów opartych na oświeceniu Bożym. W przeciwieństwie do daru języków posługiwanie się tymi charyzmatami nie wymaga pośrednictwa tłumacza. Nie sposób stwierdzić, czy między obu charyzma-

tami zachodzą różnice, czy też chodzi o opisowe określenie jednego charyzmatu. W każdym razie w obu wypadkach występuje wyraz *lógos*, co świadczy, że mądrość i poznanie są wyrażone w słowach skierowanych do wspólnoty, której odsłaniają zbawcze dzieła Boga.

b. Charyzmatyczna wiara. Wiara określa postawę człowieka nie tylko wobec Boga, lecz także w stosunku do innych ludzi oraz kieruje wierzącego ku bliźnim i względem nich nakłania do posługi. W ten sposób prawdziwa wiara posiada zawsze aspekt charyzmatyczny (1 Kor 12, 9). Taka wiara buduje i wytwarza wspólnotę wierzących. Kościół nie jest bowiem zbiorem samotnych jednostek wierzących, lecz wspólnotą ludzi związanych ze sobą wzajemnie i skierowanych ku sobie.

Posługa wiary względem bliźniego wyraża się czasami z nadwyzczajną intensywnością. Wiara uzdolnia wtedy do przyjęcia męczeństwa (Szczepan — Dz 6, 5), znoszenia trudów życia apostołskiego (2 Kor 4, 7—9. 16), a w Bogu pokłada tak wielkie zaufanie, że wszystko uważa za możliwe (MK 9, 23; Mt 17, 20) i nie ustępuje przed żadnymi przeszkodami (1 Kor 13, 2). Charyzmat ten zaznacza się przede wszystkim w sytuacjach trudnych dla wierzącego.

Charyzmat wiary może wyrażać się również w mocy czynienia cudów (1 Kor 12, 10. 28—29). Świadczą one wymownie o potęgę Bożej niosącej ratunek ludziom. Szczególnie chodzi tu o dar uzdrawiania, który uwalnia człowieka od choroby (1 Kor 12, 9). Cudowne uzdrowienie jest znakiem obecności Boga, który wymaga od chorego wiary, aby mógł doświadczyć mocy Bożej. Charyzmat ten szczególnie wyraźnie podkreśla charakter posługi, gdyż cierpiący potrzebuje pomocy. Ponieważ charyzmat uzdrawiania przez swój cudowny charakter dobitnie wskazuje na obecność Boga, trzeba więc zaliczać go do charyzmatów epifanijskich.

2. Charyzmaty „powszednie”

We wspólnocie wierzących dostrzega się wiele posług względem bliźnich, które bynajmniej nie posiadają charakteru cudownego. Są one zjawiskami „powszednimi”, codziennymi, nieodłącznymi od zwykłego życia chrześcijańskiego. Najczęściej trudno tu oddzielić dokładnie poszczególne charyzmaty oznaczające różne formy miłości bliźniego.

a. Miłosierdzie. Chrześcijanina powinno cechować radosne dzielenie się dobrami z bliźnimi (2 Kor 9, 7), umiejętność współczucia z nimi i współcierpienia. Charyzmat kieruje ku niesieniu pomocy cierpiącym i potrzebującym, a dotyczy potrzeb nie tylko materialnych, lecz także duchowych.

b. Udzielanie. Miłość bliźniego przejawia się również w charyzmatycznym udzielaniu innym ze swego stanu posiadania

(Rz 12, 8), dokonywanym ze szczerością i hojnością (2 Kor 9, 13), wywodzącym się z życzliwości, a nawet oddania siebie bliźniemu. Taka postawa jest trudna, ale możliwa do osiągnięcia dzięki świadomości wspólnoty w ramach Ciała Chrystusa, który całkowicie poświęcił samego siebie dla ludzi. Udzielanie bliźniemu staje się wartościowe dzięki miłości, z której wynika (1 Kor 13, 3).

c. **U p o m i n a n i e.** Dar upominania jest też formą miłości (Rz 12, 8). Staje się charyzmatem, gdy jest wykonywany „w Panu Jezusie Chrystusie” (1 Kor 1, 10; 2 Kor 10, 1; 1 Tes 4, 1; Flp 2, 1). Charyzmat ten łączy się z funkcją nauczycieli lub proroków (1 Kor 14, 3), ale występuje również niezależnie. Wyraża się w słowach podnoszących na duchu, dodających siły, zachęcających, krzepiących (1 Kor 14, 3; 1 Tes 5, 11). Charyzmatyk przynosi błędzący: n Bożą pociechę, przez co kieruje ich na właściwą drogę.

d. **B e z z e n n o ś ć.** Bezzenność na równi z innymi zjawiskami wymienionymi wyżej, z natury swej — jako fakt — nie posiada charakteru charyzmatycznego. Zyskuje go dopiero wtedy, gdy dobrowolnie zostaje podjęta dla dobra wspólnoty (1 Kor 7,7). W przeciwnym razie co najwyżej może być środkiem do własnego udoskonalenia. Bezzenność jako charyzmat zmierza nie do uwolnienia chrześcijanina od ziemskich trosk, ale do niepodzielnej służby dla Pana we wspólnocie (1 Kor 7, 32. 34), gdyż taka postawa wobec bliźnich może wymagać od chrześcijanina bezzenności.

e. **S ł u ż e n i e.** Wszystkie dary duchowe są naznaczone znamieniem posługi (1 Kor 12, 4—5; Rz 12, 6—7; 1 P 4, 11), która w ogóle charakteryzuje postawę chrześcijanina (Mt 20, 26—28). Dlatego też mianem służby określa się nawet funkcję apostoła (Rz 11, 13; 2 Kor 4, 1; 6, 3—10). Każda posługa świadczona we wspólnocie może stać się charyzmatem.

IV. „Stany charyzmatyczne”

W listach św. Pawła występują wzmianki również o pewnych stałych charyzmatach tworzących trwale „stany” w Kościele. W tym wypadku św. Paweł nie wymienia rodzaju udzielonego daru charyzmatycznego, lecz określa osoby piastujące konkretne funkcje w Kościele: apostołów, proroków, nauczycieli, ewangelistów i pasterzy. Wszyscy oni pełnią służbę dla dobra wspólnoty.

1. A p o s t o ł o w i e

Najtrudniejszy do określenia jest charyzmat apostołów. Św. Paweł zajmując się problemem charyzmatów wylicza na pierwszym miejscu apostołów: „I tak ustanowił Bóg w Kościele najprzód apostołów...” (1 Kor 12, 28; Ef 4, 11). Potem dopiero wymienia inne gru-

py charyzmatyków. Bóg ustanowił apostołów w Kościele, nie ponad Kościołem. Wszystkie charyzmaty pochodzą od Ducha Świętego, lecz żaden z nich nie wynosi podmiotu ponad Kościół.

Głównym celem apostoła jest głoszenie Chrystusa (1 Kor 1, 17). Apostoł jest skierowany do tego zadania przez samego Chrystusa zmartwychwstałego i jest świadkiem jego zmartwychwstania (Dz 1, 15—26; 1 Kor 15, 1—11). Działalność apostołów zmierza do budowania wspólnoty. Te dwa czynniki właśnie: pochodzenie funkcji apostoła od Chrystusa i przeznaczenie jej do posługiwania wspólnocie, uzasadniają umieszczenie przez św. Pawła apostołów na pierwszym miejscu listy chaaryzmatyków.

Posłannictwo apostołów charakteryzuje swoista jednorazowość, gdyż są naocznymi świadkami Zmartwychwstałego, bezpośrednio przez niego posłanymi. Te przymioty nie powtarzają się w następnych pokoleniach. Trzeba stwierdzić, że charyzmat apostoła właściwie wygasł wraz z odejściem grona apostołskiego. Stąd płynie ogromna doniosłość tego charyzmatu dla struktury Kościoła. W dalszych dziejach Kościoła nie ma apostołów w owym pierwotnym znaczeniu. Określenie to w następnych wiekach można odnosić w sensie analogicznym do ludzi, którzy otrzymują posłannictwo świadczenia o Zmartwychwstałym wobec wspólnoty, a więc kontynuują posługę apostołów. Można więc nazywać ich „apostołami” i mówić o ich charyzmacie apostołskim, jakkolwiek tylko w znaczeniu analogicznym.

2. Prorocy

Na drugim miejscu św. Paweł wymienia proroków (1 Kor 12, 28; Ef 4, 11), którzy wraz z apostołami są fundamentem wspólnoty (Ef 2, 20). Apostoł zachęcając do ubiegania się o dary duchowe podkreśla: „szczególnie zaś o dar proroctwa” (1 Kor 14, 1). Nie jest łatwo określić treść kryjącą się pod tym terminem. Prorok jest publicznym głosicielem, który coś wyjaśnia. Treść nauczania wywodzi się jednak nie z ludzkiego poznania, lecz ze zlecenia udzielonego przez Boga. Jest wykonawcą poleceń Boga, który przez niego przekazuje jakies posłannictwo. Charyzmat proroctwa polega na publicznym głoszeniu słowa Bożego.

Nie wszyscy we wspólnocie chrześcijańskiej są prorokami (1 Kor 12, 29). Ich pouczenia podlegają ocenie przez wspólnotę dokonującą osądu poprzez ludzi posiadających charyzmat rozpoznawania duchów (1 Kor 12, 10) lub przez innych proroków (1 Kor 14, 29). Kryterium stanowi zawsze pożytek wspólnoty: „Ten zaś, kto prorokuje, mówi ku zbudowaniu ludzi, ku ich pokrzepieniu i pociesze” (1 Kor 14, 3).

Apostołowie jako pierwotni świadkowie umożliwiają powstanie

wspólnoty chrześcijańskiej opierającej się na ich świadectwie. Natomiast prorocy wyjaśniają wspólnocie aktualną rzeczywistość i przypominają obietnice Boże. Posiadają umiejętność dostrzegania i wyjaśniania osobistych problemów, dotyczą „tajników serca” (1 Kor 14, 24—26). Przez słowo Boże niosą pokrzepienie i pociechę. Charyzmat ten rozprasza ciemności kryjące owe „tajniki serca”, a więc zwraca się przeciw grzechowi. Proroctwo jest skierowane przede wszystkim do wierzących, nie zaś do pogan (1 Kor 14, 22).

Prorok wychodząc z aktualnych wydarzeń przemawia w konkretnej sytuacji, aby wnieść w nią światło i oświecić serca ludzi. Wzrok proroka zwraca się jednocześnie ku przyszłości i dzięki temu wskazuje wspólnocie drogę. Dlatego też św. Paweł tak bardzo poleca ubiegać się o charyzmat proroctwa (1 Kor 14, 1) jako potrzebny wspólnocie chrześcijańskiej.

W przeciwieństwie do apostołów i ewangelistów prorocy są prawdopodobnie na stałe związani z konkretną wspólnotą. Można ich określić jako duszpasterzy, którzy wskazują wspólnocie kierunek działania w każdej sytuacji. Przepowiadanie ich niesie pokrzepienie i nadzieję, a wystąpienia wiążą się z modlitwą (1 Kor 14, 13—19; 1 Tes 5, 17—20). Wspólnota jest zbudowana na fundamencie apostołów i proroków: pierwsi dają jej trwałe oparcie przez bezpośredniość swego świadectwa, drudzy zapewniają stałe kierownictwo. Przez nich przejawia się nieustanna aktywność Ducha Świętego prowadzącego wspólnotę.

3. Nauczyciele

Św. Paweł zalicza nauczycieli do charyzmatyków (1 Kor 12, 28; Ef 4, 11). Są to głosiciele słowa Bożego. Przekazują i tłumaczą posłannictwo Chrystusa, wykładają treść Starego Testamentu w świetle spełnionych nadziei mesjańskich. Apostołowie i ewangeliści poświęcają się przede wszystkim działalności misjonarskiej. Nauczyciele natomiast podobnie do proroków rozwijają działalność w ramach wspólnoty, z którą są trwale związani. Pasterze troszczą się przede wszystkim o życie wspólnoty, nauczyciele zaś zabiegają o rozumowe wnikanie w prawdę Chrystusową. Można ich określić jako teologów pierwotnej wspólnoty. Trudno jednak dokładnie rozgraniczyć charyzmat nauczycieli i proroków. Być może prorocy interesują się bardziej aplikacją objawienia do konkretnej sytuacji, gdy tymczasem nauczyciele udzielają raczej teoretycznego wyjaśnienia, zabiegają niejako o systematyczne zgłębienie objawienia.

4. Ewangelisci

Charyzmat ewangelistów jest wymieniony tylko trzy razy (Dz 21, 8; Ef 4, 11; 2 Tym 4, 5). Zgodnie z nazwą główne ich zadanie polega

na głoszeniu Dobrej Nowiny. Jednakże do tego celu nie są posłani przez Chrystusa Zmartwychwstałego, a więc nie mogą występować w charakterze bezpośrednich świadków. Ewangelisci są wędrownymi misjonarzami i w przeciwieństwie do apostołów nie legitymują się bezpośrednim posłannictwem od Chrystusa. Ewangelista przynosi radosną nowinę o zbawieniu i dzięki temu może udzielać ostatecznych odpowiedzi na zasadnicze pytanie ludzkie o sens istnienia. Na podstawie szczupłych wzmianek biblijnych nie jest możliwe ściśle odgraniczenie tego charyzmatu od innych „stanów charyzmatycznych”.

5. Pasterze

Św. Paweł tylko jeden raz wymienia charyzmatyczną posługę pasterzy (Ef 4, 11), która już samą nazwą nawiązuje do Chrystusa jako dobrego pasterza. Dar ten uzdolnia do kierowania wspólnotą. Kierowniczy charyzmat opisuje św. Paweł także w obrazie „sterowania” wspólnotą (1 Kor 12, 28). Niewątpliwie zadania pasterza i nauczyciela nie są ściśle rozdzielone. Nie istnieje również początkowo ustalona terminologia i ten sam charyzmat kierowania określa św. Paweł mianem pasterza, sternika czy przełożonego (Rz 12, 8; Hbr 13, 7. 17. 24).

Św. Paweł nie stwierdza wystarczająco jasno, że każdy chrześcijanin posiada jakiś charyzmat (1 Kor 7, 7). Jednakże we wspólnocie chrześcijańskiej nie ma biernych członków, lecz każdemu wyznaczono odpowiednie pole działania. Istnieje wiele możliwości posługiwania, a potrzeby są tak wielkie, że wszyscy chrześcijanie muszą żyć według swojej „miary łaski”. Należy przypuszczać, że wszyscy posiadają określone charyzmaty. Pawłowa koncepcja Ciała Chrystusowego wraz z różnorodnymi członkami sugeruje, że każdy członek otrzymuje własne dary charyzmatyczne. „Wszystkim objawia się Duch dla wspólnego dobra” (1 Kor 12, 7). Na tym opiera się wezwanie: „Służcie sobie wzajemnie każdy tą łaską (*chárisma*), jaką otrzymał, jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej” (1 P 4, 10). Na podstawie powyższych danych charyzmat określa się jako wypływające z faktu zbawienia konkretne powołanie, realizowane we wspólnocie ku jej budowaniu i posługiwaniu bliźnim w miłości.